

EXPRESS

JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietziusa 23

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje
codziennie od godz. 1—2^{1/2} popołudniu.

**bezpartyjne,
niezależne
czasopismo
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanym gr. 40.
1 " " w kronice " 80.
Na pierwszej stronie 1 wiersz millimetr. Zł. 1 —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt
" " „nadesłanego” „kroniki” i na pier-
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.
Cała strona ogłoszeniowa 395 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 23

Jarosław, sobota 10 czerwca 1933

Rok VI.

Widać rezultaty naszej pracy

Po przemówieniu p. premiera Jędrzejewicza.

Żyjemy — od kilku lat — w takich czasach, że pojęcie „wakacyj” w dziedzinie pracy rządowej należy do przeżytków. Zarówno na arenie międzynarodowej, jak i na odcinku gospodarczym naszej polityki wewnętrznej czasy obecne wymagają niezmierniej czujności i wytężonej pracy. Minęły czasy, gdy latem można było sobie pozwolić na „wakacje”, gdy następował dwu — a nawet trzymiesięczny okres, w którym właściwie „nic się nie działo”.

Obecnie jest zupełnie inaczej. Każdy dzień przynosi nowe rewelacje z dziedziny polityki zagranicznej: to konferencja rozbrojeniowa, to narady Ligi Narodów, to montowanie paktu czterech, to obrady Małej Ententy i t. d. Na tym więc odcinku niema wakacyj... I nie tak rychło będzie, gdyż struktura polityczna Europy dziwnie jest skomplikowana i działają różne siły, które radeby ją jeszcze bardziej skomplikować.

A tem mniej nastroje wakacyjne panują na drugim odcinku: gospodarczym. Napór kryzysu nie zmalał, olbrzymia ilość niezalutowanych zagadnień, trudności finansowe i gospodarcze — wszystko to powoduje, że każde państwo musi być niejako w stałym pogotowiu i żaden rząd nie ma możliwości wytchnienia choćby na czas krótki, a każdy musi z wielką intensywnością śledzić wypadki, rozgrywające się w dziedzinie gospodarczej.

Jesteśmy natomiast w tem szczęśliwym położeniu, że trzeci odcinek — wewnątrzno-polityczny — wykazuje u nas cechy stabilizacyjne, co umożliwi właśnie rządowi spokojne i niezależnione od fluktuacji wewnątrzno-politycznych zajęcie się temi działami pracy, które wykazują szereg niebezpieczeństw i narażone są na różne niespodzianki.

To też nowy premier p. Jędrzejewicz, w pierwszej swej mowie, wygłoszonej przed kilku dniami przed posłami i senatorami większości sejmowej, mógł podkreślić wielką wagę momentu stabilizacji dla pracy rządu.

Siedem przeszło lat system obecny pracuje na rzecz tej stabilizacji, ładu, ciągłości prac i zamierzeń. Rezultaty tej pracy przejawiają się w całej pełni. Dzięki temu właśnie mogliśmy nawet państwową uchronić przed wstrząsami, które w większości państw dokonały wielkich spustoszeń.

Zdołaliśmy uchronić naszą walutę przed deprecjacją, zapobiec narastaniu deficytu budżetowego, utrzymać aktywność bilansu naszego handlu zagranicznego, opanować klęskę bezrobocia, regulować szereg zagadnień społecznych i t. d.

Mowa premiera Jędrzejewicza tchnęła szczerym optymizmem. Szef Rządu wierzy, że „jesteśmy w stanie walczyć zwycięsko z trudnościami”, że „w wyścigu pracy, o którym mówi Wódz naszego Obozu, Wódz Polski Odrodzonej, Polska napewno dojdzie do mety jedna z pierwszych, jeśli nie najpierwsza i zasłużoną pozycję w świecie zdobędzie”.

A ta krzepiąca wiara opiera się na szeregu realnych przesłanek: na doświadczeniach ostatnich siedmiu lat, na bezwzględnej woli zachowania w dalszym ciągu polityki „ostrożności i oszczędności, jako dwóch wskazań zasadniczych, które cechują całość poczynań rządowych i nadal ją będą cechowały”. Ale przede wszystkim na wielkiej żywotności i walorach ideowych tych, którzy przed siedmiu laty przejąwszy odpowiedzialność za losy państwa, zdołali te właśnie cechy wszczepić w olbrzymie warstwy społeczeństwa.

Szkola siedmiu ostatnich lat, jaką społeczeństwo odbywało — to była szkoła odporności i wstrzemięźliwości. Był to właśnie kurs wręcz przeciwny do tego, jaki panował się w pierwszym, również siedmioletnim, okresie po odzyskaniu niepodległości, kiedy to odporność była niezwykle mała (wieczne załamania się naszych finansów, wieczne fluktuacje społeczne itd.) i kiedy „kunszt ograniczania się był nieznany, bo partyjność tolerowała życie państwa nad stan, szafowanie funduszami publicznymi, schlebienie klientom partyj, za jakich uważano masy wyborcze.

Dopiero po przeobrażeniu wewnętrznym mogła Polska wejść na drogę uzdrowienia i co ważniejsze jeszcze, ustabilizowania stosunków; dopiero po przewrocie majowym zdołało państwo — mimo szalejącego kryzysu — wykazać swą żywotność i odporność.

Oto sprawdziany siedmioletnich doświadczeń, które szefowi Rządu pozwalają być optymistą i wierzyć, że przyszłość nasza będzie jasna, a Polska państwem silnym i ochronionem przed każdym niebezpieczeństwem. Trzy bowiem elementy złożyły się na to zabezpieczenie Pol-

POLSKIE OSRAMÓWKI
produkowane w Pabjanicach

gwarantują:

DEŁGĄ ŻYWOTNOŚĆ
WIELKĄ WYDAJNOŚĆ ŚWIATŁA
MAŁE ZUŻYCIE PRĄDU



ski przed trudnościami gospodarczymi i politycznymi, które piętrzą się przed naszym państwem: silna wola, niezmordowana praca i stanowczość decyzji naszych władz.

Te trzy elementy nowy premier uznał w swej ostatniej mowie jako niezbędny warunek i jako przewodnią ideę prac Rządu w najbliższej przyszłości. A że przecież wiemy, że z Obozu, którego wybitnym przedstawicielem jest Janusz Jędrzejewicz, nigdy nie padają słowa na wiatr i zapowiedzi nie poparte głębokim przemyśleniem — możemy być pewni, że również i to, co ostatnio szef Rządu zapowiedział, będzie w całej pełni zrealizowane.

Piąty Walny Zjazd Delegatów L. M. i K. w Gdyni.

Dnia 24 maja zjechali do Warszawy Delegaci z całej Polski w liczbie około pięciuset. Z Jarosławia wydelegowani zostali na Zjazd p. p.: kapit. Kołyszko, kapit. Kędzierski, prof. Bik i prof. Solowij.

Zjazd rozpoczął się uroczystym nabożeństwem w kościele P. P. Kanoniczek na pl. Teatralnym. Po nabożeństwie udali się Delegaci do sali Rady miejskiej, gdzie nastąpiło otwarcie Zjazdu.

Zjazd powitał serdecznie imieniem Rządu, p. premier Jędrzejewicz, poczem oddał przewodnictwo p. Marszałkowi Raczkiewiczowi, który zarządził paru minutową przerwę, celem powitania nadchodzącego Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego, którego zjawienie się na sali powitano burzą oklasków.

Imieniem Zjazdu powitał Pana Prezydenta p. minister Kamiński, składając Mu najgłębszy hołd imieniem L. M. i K. Następnie zabrał głos p. generał Orlicz-Dreszer prezes Zarządu Głównego, który w swem dłuższym przemówieniu

Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien
wody mineralne krajowe i zagraniczne
poleca Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO

Telefon 176.

NA SEZON WIOSENNO-LETNI

poleca:

**Najnowsze płaszcze,
kostjomy damskie
i płaszczki dla dziewcząt****LEON BLATT**

JAROSŁAW, Grunwaldzka 12.

**Wykwintne raglami-trenchcoaty,
ubrania męskie, ubranka i płasz-
czyki dla chłopców i mundury studenckie**

Wyłączna sprzedaż modeli damskich światowych firm. — W ogromnym wyborze!

złożył wyczerpujące sprawozdanie z działalności L. M. i K. za rok ubiegły, przyczem zaznaczył, że organizację L. M. i K. tworzą przede wszystkim inicjatywa i propaganda, sprawozdanie zaś które obecni na sali Delegaci otrzymali zawiera całą prawdę życiową i cały trud naszej organizacji.

Rząd Polski stanął na wysokim poziomie budując port, — na stworzenie którego potrzeba w normalnych warunkach wysiłku kilku pokoleń — rozumiejąc, że bezpieczeństwo naszego wybrzeża jako życiodajnej arterji Polski jest związane ściśle z bezpieczeństwem całego Państwa, oraz podkreślił, że marzenie mocarstwowej przyszłości polskiej bez wybrzeża jest absurdem.

Apelem do społeczeństwa, aby składało na ten cel ofiary pieniężne, oraz okrzykiem do włożenia „Korony Morskiej“ na głowę Narodu polskiego kończy swe przemówienie.

Pierwszą część Zjazdu zakończyła wspólna fotografia, poczem Delegaci urządzili pochód ulicami Warszawy do grobu „Niezanego Żołnierza“, na którym złożyli wieniec. Pochód prowadziła orkiestra wojskowa. Tegoż dnia popołudniu o godzinie 17-tej Delegaci odjechali statkami w dół Wisły do Gdyni. Przez cały czas drogi na statkach obradowały komisje poszczególnych sekcji. Wszystkie — miasta nadbrzeżne jak Modlin, Płock, Włocławek i Toruń zgottały Delegacji owacyjne przyjęcie, strzelając z dział, iluminując porty i dekorując domy, co należy podnieść z uznaniem.

W Gdyni dokąd przybyła Delegacja dnia 27 maja o godzinie 14-tej popołudniu odbył się dalszy ciąg obrad w hotelu „Polska Riwiera“, które zakończono udzieleniem Zarządowi absolutorjum i wybraniem nowego Zarządu, na czele którego stanął ponownie nieustrudzony propagator idei Morskiej i Kolonjalnej gen. Orlicz Dreszer. W końcu uchwalono szereg doniosłych rezolucyj, a sam Zjazd zakończył się toastem wydanym na cześć gości przez gościnnych mieszkańców Gdyni.

Nazajutrz odbyła się przemila wycieczka na Hel, skąd Delegaci rozjechali się do domów, unosząc w duszy miłe wspomnienia i niezatarte wrażenia z Polskiego Morza. *Uczestnik.*

FELJETON:

Se non è vero, è Benesz trovato!

Kiedy, w rok po podpisaniu Paktu 4-ch, przyszła kolej na Pakt 3-ch, minister dr. Benesz nie usiłował tacić swego oburzenia.

— Więc jednak miałem fację, wtedy w marcu 1933 r., kiedy zwalczałem ten przeklęty pakt 4-ch! — mruzczał gniewnie, drepzcząc po swoim gabinecie. — Mówiłem, krzyczałem, że to grozi pokojowi Europy, że nigdy do tego nie dopuszczę! Ale cóż, przyszedł maj, przyjechali starsi koledzy, pogadali, po ramieniu pokleпали i zakrzyczeli. Nawet sam Paul-Boncour z Paryża przez telefon międzymiastowy zrobił mi pewną propozycję nie polityczną, ale gospodarczą. Dla samego zaszczytu musiałem się zgodzić. A z resztą, cóż to Praga gorszego od Paryża! Obiecałem entuzjastyczne poparcie i pakt się udał. A tu tymczasem taki brzydki kawał!

Pakt 3-ch, jak każdemu wiadomo, był traktatem ściślejszej przyjaźni i współpracy między trzema wysokimi stronami: Anglią, Niemcami oraz Italią. Inicjatorzy Paktu 3-ch nie usiłowali zataić, że jest on skierowany przeciw Francji, z którą zresztą, jak głosiły oficjalne noty, zamierzali zachować stosunki oparte na zrozumieniu wspólnych interesów i kultywowaniu ducha pokoju. Jedyłą przeszkodą na drodze realizacji

paktu była Mała Entente'a, a ściślej mówiąc — mały Benesz.

A minister dr. Benesz, otrzymawszy wiadomość o projektowanym pakcie, wezwał natychmiast wszystkich dziennikarzy zagranicznych, którym udzielił płomiennego wywiadu. Z enuncjacji tej wynikało wyraźnie, że on, minister dr. Benesz, będzie do ostatka bronił pokoju Europy, niezawisłości Ligi Narodów i samodzielności państw Małej Entente'y — przed zakusami trzech wielkich mocarstw.

Było to w marcu 1934 r. Atoli już w maju do dr. Benesza przyjechali starsi koledzy. Pogadali, pokleпали go po ramieniu i zakrzyczeli. Nawet sam Mac Donald z Londynu zadzwonił i zrobił mu przez telefon międzymiastowy pewną propozycję. Nie można było odmówić. Ostatecznie Praga nie gorsza od Londynu. Jak w Londynie entuzjazm, to i w Pradze może być!

Tak przyszedł do skutku Pakt 3-ch. A w rok po Pakcie 3-ch! zaczęto przebąkiwać o Pakcie 2-ch. Tym razem miał to być ścisły układ przyjaźni i współpracy między Niemcami a Italią. Wysokie układające się strony nie usiłowaly zataić, że pakt jest skierowany przeciw Anglii i Francji, jakkolwiek ogłoszone noty niemieckie i włoskie zapewniały o przyjaznych uczuciach wobec wszystkich bez wyjątku mocarstw europejskich.

Minister dr. Benesz bezzwłocznie zaważwał dziennikarzy i w płomiennym wywiadzie ener-

we Lwowie. Wydział Handlowo-Taryfowy Nr. H Tur. I. 3/25/1933 r. Lwów, dnia 31. maja 1933 r. Do Redakcji Expressu Jarosławskiego Jarosław, ul. Dra Dietziusa 23.

W tygodniku z dnia 20 maja 1933 r. okazał się artykuł pod tytułem: Pod adresem Dyrekcji Kolei we Lwowie.

Autor artykułu obolewa nad tem, że miasto Jarosław nie jest należycie informowane przez DOKP. we Lwowie o terminach zaprowadzanych pociągów wycieczkowych.

W odpowiedzi na niniejszy artykuł Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych komunikuje, że przy uruchomieniu pociągów popularnych ze Lwowa bierze zawsze pod uwagę wszystkie miasta prowincjonalne, w którym to celu drukuje specjalne bilety i zawiadania Zawiadostwo stacji w Jarosławiu.

Umieszczanie specjalnych ogłoszeń w prasie lokalnej, a więc i w Expressie Jarosławskim nie

**Szkola zawodowa
daje młodzieży****HANDEL.****4-klasowa średnia szkoła handlowa specjalna**

kształci młodzież na kupców i sprzedawców, na pracowników kantorowych, biurowych, pracowników w spółdzielniach i na rachunkowych oraz administratorów w samorządach terytorjalnych. Wstęp: 14 lat życia i ukończenie 7 kl. szkoły powsz. Uprawnienia jak maturzyści gimn.

Jednoroczna Szkoła Przesposobienia Handlowego

dla absolwentów szkół średnich ogólnie kształcących. Wiek: najmniej 17 lat życia. Wykształcenie: najmniej 6 klas gimnazjalnych lub innych, kształcenia średniego.

Jednoroczny kurs handlowy dla osób dorosłych

jeden kurs miejsowy w Jarosławiu i dwa okoliczne: w Łąncucie i Leżajsku. Wiek 17 lat życia. Wykształcenie wstępne wedle uznania Dyrekcji szkoły.

Jednoroczny kurs bieliźniarsko - krawiecki

Wiek 16 lat. Wykształcenie przedwstępne wedle uznania Dyrekcji szkoły.

➔ **Żądajcie szczegółowych prospektów.** ➔**zawód do ręki
i wykształcenie ogólne.****Kronika.**

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

Osobiste W miejsce przeniesionego do Sambora p. sędziego Włodzimierza Waczkowa — został przeniesiony z Sambora do tut. sądu grodzkiego p. Mieczysław Stachoń asesor sędziowski, który 6 bm. objął już urządowanie.

Przeniesiony z Leska podkomisarz p. Władysław Kozłowski na stanowisko kierownika tut. Komisarjatu P. P. objął ubiegłego tygodnia urządowanie.

„Pod adresem Dyrekcji Kolei we Lwowie“. W związku z apelem skierowanym pod powyższym adresem w Nrze 20 z 20 maja br. naszego pisma, otrzymaliśmy poniższą odpowiedź, którą — dla orientacji naszych Czytelników, a w szczególności zainteresowanych, — w dosłownem brzmieniu przytaczamy:

„Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych

gicznie potępił zakusy dwóch wielkich mocarstw. Oświadczył także, że zamierza stać twardo na gruncie zajętego uprzednio stanowiska niezawisłości Ligi Narodów oraz samodzielności Małych Mocarstw.

Było to w marcu 1935 r. Starsi koledzy przyjechali w maju. Co robili — wiadomo. Pokleпали, zakrzyczeli. A przytem zadzwonił z Rzymu sam Mussolini. Mówił per „panie kolego!“ Prosił o „tę drobnostkę“, o koleżeńską przysługę. „Zgódźcie się — mówił Il Duce — podpiszcie i będzie święty spokój!“ Potem jeszcze zrobił pewną propozycję. Cóż było robić? Minister dr. Benesz zgodził się z entuzjazmem na Pakt 2-ch.

Tak przyszedł do skutku Pakt 2-ch. A w rok po Pakcie 2-ch, rozeszły się pogłoski o Pakcie 1-go, projektowanym przez Hitlera. Projektodawca, zapewniając o swoim gorącym zamiłowaniu do współpracy pokojowej ze wszystkimi mocarstwami, donosił, że Niemcy mają zamiar zaanektować Austrię, przenieść granice pan-germańskie aż do linii Dunaju, następnie okupować Małą Entente'ę i rozwinąć żywą działalność na Morzu Śródziemnem. Nietrudno się było domyśleć, że nowy pakt skierowany jest przeciwko Italji, a także przeciw Francji i Wielkiej Brytanji.

Oburzony minister dr. Benesz zaważwał dziennikarzy zagranicznych, aby dać wyraz swemu oburzeniu, a także aby raz jeszcze skonstatować, że niezachwianą podstawą pokoju jest

jest możliwym, Dyrekcja Kolejowa bowiem nie umieszcza żadnych komunikatów w prasie bezpośrednio, lecz stale i wyłącznie za pośrednictwem Agencji Wschodniej we Lwowie.

O ile Redakcja Expressu Jarosławskiego skłoną byłaby umieszczać komunikaty tychże wycieczek, zechce się zwrócić do wspomnianej Agencji, lub też złożyć oświadczenie co do bezpłatnego umieszczania odnośnych komunikatów na łamach swego pisma poczem Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych podawać będzie Redakcji stale komunikaty o wycieczkach.

Pisarski
Naczelnik Wydziału.

Ze swej strony pozwalamy sobie zauważyć, że wniosując z treści powyższej odpowiedzi — notatka nasza została niezawodnie przez DOKP. mylnie interpretowaną. Stwierdzić bowiem należy, że nie zależało nam specjalnie na nadesłaniu naszemu Wydawnictwu płatnych komunikatów. Intencją naszej notatki z 20 maja br. było **jedynie** umożliwienie tutaj mieszkańcom korzystania z pociągów wycieczkowych przez odpowiednie podawanie do wiadomości publicznej najistotniejszych danych o terminie wycieczki. Wynika to zresztą z jasnego brzmienia słów „... z powodu braku u nas odpowiednich, dla wszystkich przystępnych ogłoszeń...” Pod zwrotem „dla wszystkich przystępnych ogłoszeń” rozumieć należy przede wszystkim afisze. Po naszej notatce ukazał się **jeden** widoczny afisz w jednym z tutaj lokalnych publicznych zawiadamiających o wycieczce do Krakowa na Zielone Świąta. — bądźco bądź uważaliśmy ten jedyny afisz za pewien sukces naszej notatki.

Odnośnie bezpłatnego zamieszczania komunikatów pociągów popularnych, to jakkolwiek zasadniczo komunikatów przedsiębiorstw urządzających imprezy obliczone na zysk — do których bezsprzecznie należą pociągi popularne — bezpłatnie nie zamieszczamy, to jednak oświadczamy, że w niniejszym wypadku **wyjątkowo** nadesłane nam z DOKP. komunikaty odnośnie wycieczek pociągami popularnymi, będziemy na łamach naszego pisma bezpłatnie zamieszczali.

Pod adresem Dyrekcji Zakładu Zdrojowego w Iwoniczu. Od całego szeregu poważnych tutaj obywateli, stałych kuracjuszy Iwonicza otrzymaliśmy obszernie pismo, z prośbą o zamieszczenie. W liście skierowanym do naszej Redakcji m. i. czytamy: „Od Dyrekcji Zakładu Zdrojowego w Iwoniczu otrzymaliśmy zaproszenia do odwiedzenia i w tym roku Iwonicza. Do „zaproszenia” powyższego był dołączony prospekt cen, z którego wynika, że ceny kąpiel są

niezawisłość Ligi Narodów i samodzielność Małej Entente’y.

Kiedy zakończył zdanie, zaczynające się od słów: „Stojąc twardo na gruncie zajętego uprzednio stanowiska...”, w gabinecie rozległ się ostry dzwonek telefonu.

— Hallo, kto mówi? zapytał minister dr. Benesz.

— Tu Adolf Hitler. Czy można panu zrobić pewną propozycję?

— Pardon, a skąd pan mówi, panie kanclerzu? — przerwał minister dr. Benesz.

— Z Pragi, panie ministrze. Przyjechałem tu do was celem finalizacji nowego paktu. Jest tu kilkadziesiąt tysięcy moich kolegów z bataljonów szturmowych. No, jak tam będzie?

— Protestuję! — krzyknął minister dr. Benesz. Ale, poczuwszy w powietrzu słabą woń fosfenu, zawołał w mikrofon:

— Podpisuję! Z entuzjazmem!

Kiedy go później pytano, dlaczego podpisał Pakt 1-go, odpowiadał z dyplomatycznym uśmiechem:

— Byłem „pod gazem”...

Jerzy Paczkowski.

Czy jesteś już członkiem Ligi Morskiej i Kolonjalnej?

Do
**CZYSZCZENIA
METALI
SZYB i
LUSTER** tylko.

Sidol

konieczne
z tym
znakiem!

KOWALSKINA
USUWA
NAJUPORCZYWSZE
BOLE GŁOWY

FABRYKA CHEM. FARMACEUTYCZNA
„A. D. KOWALSKI” WARSZAWA

OVOMALTINE

ZNAJANA NA CAŁYM ŚWIECIE
ODŻYWKA WITAMINOWA

STANIAŁA!



OTRZYMASZ
PUSZKĘ JUŻ

ZA **2** Zł

FABRYKA CHEM. FARM.
Dr. A. WANDER S.A. KRAKÓW

te same co w roku ubiegłym. A przecież uwzględnić należy, że kupiectwo obecnie obniżyło ceny towarów o 50 proc. i że nawet czynniki państwowe obniżyły poważnie ceny swych wyrobów monopolowych. Dziwić się tylko należy, dlaczego Dyrekcja Zakładu Zdrojowego nie uwzględniając powyższego, jakoteż — obecnego ciężkiego położenia materialnego kupiectwa jak i innych zawodów, pozostawiła ceny kąpiel jak za czasów prosperity ekonomicznej. Wielu z nas musi wyjechać lecz wobec tak wysokich cen nie będzie mogło tego uczynić. Gdyby zaś Dyrekcja Zdroju w uwzględnieniu dzisiejszych stosunków obniżyła ceny, działałaby zgodnie z rzymską maksymą „utile cum dulci”. Z jednej strony bowiem umożliwiłaby wielu cierpiącym do poratowania zdrowia, z drugiej zaś strony ilość kuracjuszy by się zwiększyła, co byłoby również z pożytkiem dla Zakładu Zdrojowego.

Zamieszczając powyższy urywek listu — naszym skromnym zdaniem — o słusznych i przekonujących argumentach, wyrażamy nadzieję, że Dyrekcja Zakładu Zdrojowego w Iwoniczu niewątpliwie w obopólnym interesie tak własnym jak i szerokich rzesz kuracjuszy, powyższe uwagi weźmie pod życzliwą rozważę i przychylnie się doń ustosunkuje.

Święto Młodzieży. Staraniem Inspektora Szkolnego p. Mieczysława Bema i miejscowego Nauczycielstwa szkół powszechnych odbyło się 6 b. m. na stadionie „Sokoła” Święto Młodzieży. — Na program złożyły się śpiewy i popisy gimnastyczne chłopców i dziewcząt. — W pierwszej części młodzież wszystkich szkół powszechnych pod batutą p. prof. Franciszka Szedny’ego odśpiewała nader udatnie szereg pieśni jedno, dwu i trzygłosowych.

Drugą część programu rozpoczęły ćwiczenia chłopców chóragiewkami, piękne obrazy dobrze wykonane pod kierownictwem p. prof. Wyszyńskiego spotkały się z uznaniem tłumnie zgromadzonej publiczności. — Bardzo korzystne wrażenie zrobiły również ćwiczenia dziewcząt w barwnych strojach p. t. „Muchomory” i taniec kwiatów. Program zakończyły wspólne popisy chłopców i dziewcząt p. t. „Zniwiarze”, szczególnie drugi obraz do mel. „Nie rzucim ziemi” wywarł potężne wrażenie. Do ćwiczeń i w przerwach przygrywała orkiestra 39 p. p. Dochód z powyższej imprezy przeznaczony na bezpłatną poradnię dentystyczną dla młodzieży szkół pow.

Złot Sokoła. I Okręg Sokoli w Jarosławiu zorganizował przed złotem Dzielnicy Małopolskiej, który odbędzie się 15—18 bm. we Lwowie,

swój złot, w którym wzięły udział gniazda prawie całego województwa lwowskiego. W sobotę 3 bm. odbyła się „Uroczysta Akademia” w sali Sokoła, na której przemówił prezes Okręgu, p. notariusz Ganther, poczem odbyły się ćwiczenia słynnej „Piątki przemyskiej”, Sokolat i Sokolic z Jarosławia, oraz II cz. wesola, w której wybił się na czoło swemi kreacjami p. Koba J. — Na akademię przybyli sami członkowie Sokoła, to też sala nie była zapelniona. Rano 4 bm. po zbiórce na Stadionie uformowane oddziały wyruszyły z orkiestrą wojskową do kościoła O O Dominikanów na nabożeństwo, które odprawił ks. kanonik Rolewski, poczem przed Sokołem odbyła się defilada męskich i żeńskich oddziałów, oraz cyklistów, które przyjeły z ramienia Władz p. p.: burmistrz inż. Sierankiewicz i major Münnich, a z Władz Sokoła pp.: rej. Ganther, b. pos. Gruszka i dyr. Grabowski. Defiladę prowadził Kmdt Okręgu p. prof. Skarbowski. Następnie na Stadionie do zebranych oddziałów przemówił p. notariusz Ganther. Po południu odbyły się pokazy ćwiczeń Sokolic i Sokolów, zawody lekk-athletyczne, ćwiczenia na ręku, siatkówka męska i żeńska, które wypadły pierwszorzędnie. Organizacja wzorowa.

„Frontem do morza”. Pod tym tytułem wyszedł pierwszy numer ściennej gazetki Ligi Morskiej i Kolonjalnej, redagowany przez Międzyszkolny Komitet L. M. i K. pozostający pod opieką Zarządu Sekcji Szkolnej z przewodniczącym p. inż. Tadeuszem Broniewskim dyrektorem państw. szkoły budowl. Skład Międzyszkolnego Komitetu wybranego 11 maja na Zebraniu Zarządów szkolnych kół a to: gimnazjum żeńskie-go, gimnazjum I i II-go, szkoły Budownictwa i Handlowej przedstawia się następująco: Prezes Cena Br. (gimn. I), wiceprezes Rysak St. (szk. budowl.), asystentka Nosowiczówna Danuta (gim. żeń.), sekretarka Jurkiewiczówna M. (szkoła handl.), skarbnik Wajdowicz L. (gimn. II) Pierwszy numer zawiera świetnie zredagowany i obrazowo ujęty artykuł wstępny „Polska, a morze” pióra Bemówny Krystyny uczenicy V kl. gim. żeńs. oraz „Frontem ku morzu” Florczaka Zygmunta ucz. IV kursu szkoły handl. i Kronikę.

Odbitkę napisali na maszynie i odbili na cyklostylu uczniowie szkoły handlowej.

Z kroniki żałobnej. Zmarł tu w 59 roku życia bhp. Maurycy Halpern właściciel restauracji. Pogrzeb odbył się 8 bm. przy licznych udziałach obywatelstwa.

Ze sali sądowej. Sprawa żebraka — finansisty Walentego Kokota, o którym pisaliśmy już w jednym z poprzednich numerów, znalazła swój

epilog w tutejszym Sądzie grodzkim.

Przewód sądowy wykazał, że oskarżony posiada około 6000 zł. gotówki, którą to kwotę wypożyczył różnym potrzebującym, policzając lichwiarskie odsetki, za co był już nawet przez Sąd grodzki w Radymnie karany, a wreszcie że otrzymywał posyłki dolarowe od swej siostry z Ameryki.

Prowadzący rozprawę p. sędzia Dr. Teofil Dmochowski wydał wyrok skazujący oskarżonego na 8 miesięcy aresztu, w którym pomysłowy „żebrak-finansista” znajdzie zasłużony odpoczynek po swej 12 letniej żmudnej „pracy” przed kościołem O. O. Reformatów.

Nauczycielstwo w powiecie ofiarą bandytów-oprysków. W ostatnich czasach domośli bandyci wyszukali sobie ofiary, rekrutując się ze sfer nauczycielskich szkoły powszechnej. Onegdaj relacjonowaliśmy o napadzie z włamaniem do mieszkania kierownika szkoły powszechnej w Pawłosiowie p. Nowaka, kronika policyjna ubiegłego tygodnia notuje ponownie dwa podobne wypadki. Oto w nocy z 2 na 3 bm. do mieszkania nauczycielki w Tywonji p. Zofji Orłowiczówny włamali się bandyci i pod osłoną nocy, świecąc latarkami elektrycznymi w oczy swej ofierze, zbudzili ją ze snu i w najwyższym stopniu przełęcznionej — słowami: „Zosiu nie bój się oddaj pieniądze” zabrali jej pobraną pensję w kwocie zł. 130. Jako silnie podejrzanym P. P. po energicznych dochodzeniach aresztowała Tomasza Kowalskiego, Józefa Bielca, Kazimierza Knapa i Tomasza Wotę wszystkich z Pawłosiowa.

Drugi wypadek zaszedł 3 bm. W tymże dniu o godz. 12-tej został przyłapany na gorącym uczynku kradzieży zawodowy złodziej Stanisław Wojtanowicz z Radymna, w czasie gdy usiłował dostać się do mieszkania nauczyciela Władysława Ważnego w Tuchli i w tym czasie został przez gospodarza tegoż domu Jurka Karcmarza w Tuchli przebity dółtem stolarskim w pierś. Rannego złodzieja odwieziono do tut. szpitala powszechnego.

Niewątpliwie władze bezpieczeństwa z całą energią zabiorą się do likwidacji domorosłych bandytów, którzy obrali sobie za ofiary nauczycielstwo szkoły powszechnej pracujące — za niskim i skromnym wynagrodzeniem — w ciężkich warunkach a spełniające szczytną misję społeczną również i na polu pracy pozaszkolnej. Władze zaś sądowe wobec ujętych zbrodniarzy postąpią z całą bezwzględnością litery prawa.

Ze Szkoły Muzycznej im. Fr. Szopena. We wtorek dnia 13 bm. odbędzie się w sali koncertowej Tow. Muzycznego popis uczniów i uczenic Szkoły Muzycznej. W programie przewidziane są utwory cenniejszych kompozytorów jakoteż utwory na dwa fortepiany. Popis ten stanowić będzie prawdziwą atrakcję dla miłośników muzyki. Początek o godzinie 5 popołudniu. Wstęp dla dorosłych 1 zł. dla młodzieży 30 groszy.

11 czerwca we Lwowie. Wobec pojawienia się mylnych informacji, jakoby „Grand Prix Lwowa” (Międzynarodowy wyścig automobilowy) miał odbyć się 12 czerwca, prostujemy, że impreza przeprowadzona zostanie dnia 11 czerwca popołudniu na trasie ulic Pełczyńska, Stryjska, Kadecka. Dystans wyścigu wynosi 300 km. tj. 100 okrążeń x 3 km. Wyścig odbędzie się wyłącznie w klasie wozów wyścigowych w kategorii niższej (do 1500 ccm.) i wyższej (ponad 1500 ccm.).

Zjeżdżają z całej Polski. Dziś już stwierdzić można, że dnia 11 czerwca odbędzie się zjazd, jakiego Lwów jeszcze nie widział. Liczyć się należy z przyjazdem specjalnego pociągu katowickiego, krakowskiego, warszawskiego, do którego dołączone będą specjalne wagony z Łodzi i Lublina. Pozatem awizowane są gremjalne wycieczki z Poznania, Kielc, Radomia. Definitywnie ustalono zorganizowanie pociągów z Rzeszowa, Jarosławia i Przemyśla, Stanisławowa, Drohobycza i Stryja oraz Tarnopola i Złoczowa. We wszystkich tych miejscowościach zainteresowanie jest bardzo wielkie.

Na cele T. O. M. odbyła się 3 bm. w Radymnie staraniem tutejszego Naczelnika Sądu p. Stanisława Warywoda i uproszonego przezeń Komitetu zabawa taneczna.

P. Stanisław Warywoda w krótkim czasie swego pobytu w Radymnie zjednał sobie ogólną sympatię, dzięki czemu zabawa przez niego zainicjowana zgromadziła liczną publiczność miejscową i okoliczną wszystkich sfer i odcieni politycznych. Dawno Radymno nie było świadkiem imprezy na tak szeroką skalę zakrojonej; mimo kryzysu dała zabawa niespodziewanie znaczny dochód i wiele zadowolenia biorącym w niej udział.

Z srebrnego ekranu.

Kino „Dom Żołnierza” — Pod Twoją Obroną. Od kilku dni wyświetlany jest w dzwilkowym kinie „Domu Żołnierza” jeden z prawdziwych arcydzieł rodzimej sztuki kinematograficznej film p. t. „Pod Twoją Obroną”, w którym biorą udział artyści ekranu polskiego. Potęga wiary, głębokie uczucie prawdziwej miłości zdolnej do wszelkich ofiar — sprawiają, że przez cały czas widz z zapartym oddechem śledzi całą akcję. Nabożne skupienie towarzyszy w fascynującej akcji przy autentycznych zdjęciach odsłonięcia i zasłonięcia Cudownego Obrazu, do którego podążają liczne pielgrzymki i setki tysięcy pątników, by u stóp Jasnej Góry złożyć hołd Królowej Korony polskiej.

Ze względu na niezwykle aktualną treść jest bardzo wskazanym, by szkoły z Gronem nauczycielskim powyższy film oglądnęły, tem więcej, że mimo wprost horendalnej ceny za wypożyczenie filmu, ceny wstępu są niskie, a niezawodnie dla szkół Kierownictwo kina wyznaczy popularne ceny.

Kino „Sokół”: „Wygnańcy”. Przepiękny film polski osnuty na tle powieści „Cytadela Warszawska”. Gabrieli Zapolskiej. Film ten to symbol polskiej miłości i poświęcenia, to gehenna serc bohaterów z pamiętnych dni krwawych zmagani o wolność i niepodległość ojczyzny.

Kino „Uciecha”: Zungu. (Władca dżungli) Film powyższy trzymający w silnym napięciu widza — to wielka epopea bohaterstwa i miłości. Pełne zgrozy zmagania ludzi z najdzikszyimi drapieżcami w Afryce zachodniej.

PODZIĘKOWANIE.

Wydział Tow. dobrocz. „Chesed-Weemeth” zawiadamia, iż czysty dochód ze zbiórki publicznej urządzonej w dniu 26 maja b. r. wyniósł 119 złotych i 70 groszy.

Równocześnie na tej drodze dziękuje Wszystkim Ofiarodawcom, oraz tym, którzy nie szczędzili pracy przy zbiórce, a w szczególności p. p.: Mohrenbergowej, Englównie, Bienengartenównie, Kupferównie, Dreibandowej, Sumpfównie i Katzównie. Za Wydział:

Sekretarz Przewodniczący
M. Finger. Herman Rosenfeld

Ofiary Kwasu moczowego



Podagra
Otyłość
Reumatyzm
Arterio-
Scleroza

Zatruty kwasem moczowym, torturowany bólami. może być uratowany tylko przez

URODONAL

Ponieważ URODONAL

rospuszcza Kwas moczowy

Generalna Reprezentacja: Warszawa, Fredry 4
Prawdziwy URODONAL tylko z polską i francuską
etykietą Zadac w aptekach i składach aptecznych

Ze sportu.

Ognisko I — Resovia 2:3 (2:0). Zawody o mistrzostwo A. kl. rozegrane w Rzeszowie 4 bm. przyniosły Ognisku zasłużoną klęskę. Gra w pierwszej połowie otwarta, w drugiej przynajmniej przewaga Resovii.

Sędziował p. Głowacz z Przemyśla.

Sokół Nisko — Dror Jarosław 6:1 (2:0). Zawody o mistrzostwo kl. C. rozegrane 5 bm. na stadionie Sokoła. Sokół technicznie lepszy o klasę. W Drorze brak treningów.

Sędziował b. dobrze p. Teleśnicki.

Hagibor Przemyśl — Ognisko II 0:4 (0:0). Zawody o mistrzostwo kl. B. Ognisko wystąpiło zasilone 4 graczami drużyny I. Bramki uzyskali Janusz 3, Onyszczuk 1.

Sędziował p. Drabikowski z Rzeszowa.
Sheryw.

CZEMU KUPUJĘ W „IMPERIAL” ?

B o wybór towarów największy
o ceny przystępne
o usługa sumienna
o dogodne ulgi w spłatach
o gatunek towarów najlepszy

Nawozy sztuczne na sezon wiosenny b. r.

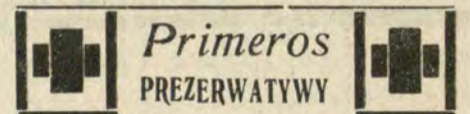
— a to: —

Sól potasowa,
kainit zwykły i pylasty,
superfosfat mineralny,
azotniak mielony i granulowany,
saletrę wapniową i sodową,
siarczan amonu,
saletrzak i „Nitrofos”,
fosforyty rachowskie,

w całkowitych ładunkach wprost z kopalni i fabryk, zaś detalicznie z magazynu w Jarosławiu,

dostarcza
SPÓŁDZIELCZY BANK ROLNICZY
z ograniczoną odpowiedzialnością
W JAROSŁAWIU.

Nie bądźcie lekkomyślni!



Nie kupujcie wyrobów wątpliwych.

Pamiętajcie że prezerwatywy
„Primeros”

mają już ustaloną opinię jako
z najlepszych najlepsze!

ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych
W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165
dostarcza cement wagonowo ze wszystkich fabryk oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuźnickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne
Warunki zapłaty według umowy.

**Czas odnowić prenumeratę
za miesiąc czerwiec**